



**ZAKAZ PRZEJŚCIA** Być może już jutro znak zostanie usunięty.

Fot. GM

# Zabezpieczają Bramę Grodzką

Z POWODU PĘKNIĘĆ REMONT ZABYTKU BĘDZIE WYRAŹNIE DROŻSZY

**LUBLIN** Ruszyło zabezpieczenie Bramy Grodzkiej, która grozi katastrofą budowlaną. Pęknięcia, jakie ukazały się po skuciu tynku, pochodzą najprawdopodobniej z lat 50. XX w. Przejście zabytkową bramą w dalszym ciągu pozostaje zamknięte.

W środę okazało się, że pod warstwą tynku znajdują się duże zarysowania konstrukcji. Natychmiast zablokowano ruch pieszych. Wczoraj przystąpiono do prac zabezpieczających. Równolegle trwa przygotowanie dokumentacji dotyczącej naprawy popękającego łuku.

– Te uszkodzenia są dosyć stare – mówi Janusz Fronczyk z Biura Usług Projektowych Budoprojekt. – Wygląda na to, że pochodzą z lat 50. Kiedy do Lublina przyjeżdżał Bolesław Bierut. Najprawdopodobniej starano się szybko pokryć obiekt tynkiem i przewizorycznie przykryć te pęknięcia.

A potem to wszystko już tak zostało – ocenia.

Remont zabytku miał być przeprowadzony już w ubiegłych latach. W marcu tego roku jego brakiem były wyraźnie zaniepokojone władze miasta i służby konserwatorskie. Z dokumentów wynika, że 15 sierpnia 2006 r. zgodę na wykonanie robót wydał wojewódzki konserwator zabytków. W 2007 r. na konto Ośrodka Brama Grodzka – Teatr NN, wpłynęło z budżetu miasta 110 tys. zł.

– Przeznaczaliśmy te pieniądze na wymianę stolarki okiennej i remont pomieszczeń wewnątrz – mówi Tomasz Pietrasiewicz, dyr. Ośrodka Brama Grodzka – Teatr NN. – Nie były to wystarczające środki do przeprowadzenia remontu całej elewacji. Dlatego do pierwszego przetargu nie stanął nikt, natomiast do następnego zgłosiła się jedna firma, która jednak zażądała trzykrotnie większej stawki

niż mogliśmy zaproponować – wyjaśnia.

W tym roku ośrodek otrzymał 2 mln 330 tys. zł na swoją tegoroczną działalność, z czego 380 tys. na remont elewacji. Teraz okazało się, że kwota ta nie będzie wystarczająca na usunięcie pęknięć.

– Środki na ten cel zostaną zabezpieczone w budżecie i jeśli ośrodek wystąpi o dotację, to taką otrzyma – zapewnia Andrzej Wojewódzki, dyr. Wydziału Gospodarowania Mieniem UML.

Nie jest wykluczone, że jeszcze dzisiaj przejście przez bramę zostanie otwarte.

– Ocenimy, czy nie ma już zagrożenia. Jeśli specjaliści takiego nie stwierdzą, to ruch zostanie przywrócony. Poza tym równoległe do zabezpieczenia pęknięć będą prowadzone normalne prace przy renowacji elewacji – dodaje dyr. Pietrasiewicz.

KAK